

RYNICA

"Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Hetak z bolšaha wyhladaje żyćcio i paradki ũ kałhasach Sawieckaj Biełarusi. Da sprawy żyćcia ũ kałhasach, jak wielmi cikawaj dla našaha siałanstwa, my jašče nia raz budziem wa-ołacca

отникъ Европы, 1872). Woś-ža, kab jak śled pazać Uniju i kab sapraŭdy daŭsci da praŭdy, jakaja forma chryścijanstwa ŭjaŭlajecca najbołš datarnawanaj da biełaruskaj duży, ab historyi hetaha chryścijanstwa ŭ Bielarusi, pradusim treba pisać praŭdu.

Niaslušajaje tak-ža ŭ tym samym artykule i takaje zapytańnie: „Jość-ža ŭ nas dawoli katalickich ksiandzoŭ-biełarusaŭ: ci šmat jany zrabili dla adradžeńnia?” Na heta ŭ imia praŭdy musim adkazać, što ksiandzy-biełarusy, dziakujuć tym ciażkim warunkam, u jakich jany żywuć i tym praśledam za biełaruskaść, jakija spadajuć na ich hałowy, zrabili niašmat proporcyanalna da taho, što jaśće treba zrabić, ale zrabili jany du-ža šmat proporcyanalna da taho, što dla biełaruskaha adradžeńnia zrabiła duchawienstwa prawasłaŭnaje, jakaje dla hetaha adradžeńnia badaj ničoŭha nia robić, choć warunki narodnaj pracy, prynamsi ŭ żyćci carkoŭnym, maje daloka lepšyja.

Dla aźnajamleńnia z pracaj biełaruskaj ksiandzoŭ-biełarusaŭ adsyłajem Spadarożnaha da kniżki ks. Ad. Stankiewiča — „Rodnaja mowa ŭ świątyniach”.

„Novaja Varta”, časopiś biełaruskaj studenskiej korporacyi „Scorinia”, № 1, listapad, 1931 h.

Jak hryby pa daždzy, tak pačali raści ŭ Wilni biełaruskija časopisi, dy nie zaŭsiody jość z ich karyść dla narodu. Woś choćby hetaja „Novaja Varta”. Heta orhan tej hrupki biełaruskaha studenstwa, jakaja pajšla na ŭsłuhi polskaj tak zw. sanacyi. Praŭda, kali heta robić niechta z starejšych biełarusaŭ, dyk čyn jaho taki lahčej wytłumačyć choć psycholohična, ale kali da takoj „orientacyi” dachodzić moładź, u imia, wiedama, swaich asabistykh intaresaŭ, dyk takaja heta ŭžo i moładź i takaja budzie karyść z jaje dla narodu! — Žmiest časopisi, jak na sanacyju, ahułam dobry. Tolki darma tam chto šukaŭ-by choćby śladoŭ jakoj biełaruskaj narodnaj ideolohii, darma šukaŭ-by tych wiechaŭ padarożnych, prawadnych zorak, što świacili-b narodu, na jahonym ciażkim ślachu adradžeńskim. Praŭda, spatykajem u hetaj časopisi słowy ab patrebie „słu-žeńnia biełaruskim nacyjanalnym ideałam”, ale jakim ideałam imienna, u jakoj formie, jakimi sposabami—hetaha tam nie spatykajem. Nie spatykajem tam tak-ža wyrażeńnia służeńnia „Biełarusi Niezależnej”. Zahawaryć ab hetym najwy-šejšym ideale biełaruskim „Nov. Varta” ŭžo nie paśmieła.

Nie abyšlosia tak-ža ŭ „Novaj Varcie” i biez taho, kab nie nachłusić usiakaj biazhlůdzicy i na „Biełaruskiju Krynicu”. Ale zatym, što zra- biŭ heta J. Zianiuk „za własnoręcznym podpi- sem”, dyk my i nia hniewajemsia, bo jon-ža nie- baraka za heta i chleb jeść... (i studentam ra- chujecca — prypisak składalnika).

Ureście treba tak-ža adciemić, što „N. Var- ta” pačala wychodzić wyklučna łacinkaj. Dziŭna, jak maładzja polonofilčyki lohka i chutka wyra- ŷyli tak ciażkiju i paważnuju sprawu. A j heta niešta značyć!... M. K.

HRAMADZIANIE!

Nie zabywajciesia ab swaich studentach biełarusach!

Skladajcie achwiary na „Stypendyjalny Fond”!

Z hazet.

Nie Palaki, a Bielarusy.

Českija „Lidove Noviny” z dnia 24.XI s. h. (№ 588), adkazwajuć na polskija napadki, što da pałažeńnia polskaj mienšaści ŭ Čechasławač- čynie, pry kancy pišuć: „Z Niamieččynaj i Litwo- ju Polšča żywie ŭ biazupynnaj kałatni i spreč- kach, adnosiny da S.S.R.R. uściaż nia pryjaciels- kija, z Łatwijaj papała ŭ niedarazumieńnie z- za tamašniaj polskaj mienšaści, padskuwanaj pa- doŭna jak polskaja mienšaść ŭ Čechasławaččy- nie”. — Woś-ža tut dla ścisłaści treba zaznačyć, što ob’jektam siańniašniaha łatyska-polskaha spo- ru ŭjaŭlajecca nia polskaja mienšaść u Łatwii, bo Palakoŭ tam tak jak i nia, a nieświado- myja swaich prawou biełaruskija masy, sprytna ŭziatyja ŭ „apieku” polskimi šowinistami. Heta dla lepšaj orientacyi „Lidowych No- vin” u „sławiańskich sprawach”. a.

Z biełaruskaha żyćcia.

Sekcyja „Stypendyjalnaha Fondu” B. N. K-tu pawiedamlaje, što atrymała za 2-ju pałowu m-ca listapada achwiary ad nastupnych asob: 1. Kniarnia „Pahonia” 100 zł. (kniżkami), 2. Ks. W. Hadleŭski 60 zł., 3. Ks. Dr. Rešać 20 zł., 4. Ks. St. Hlakoŭski 5 zł. (i zabawiazańnie płacić pa 5 zł. kożny miesiac), 5. hr. M. Piaciu- kiewiś — zabawiazańnie płacić na „Fond” pa 1.50 zł. u miesiac, 6. hr. J. Pieška — adnara- zowa 3 zł., 7. hr. P. Karuza — adnarażowa 50 hr.

U sprawie niezacwierdzańnia Hurtkoŭ BIHiK u Delatyčach i ŭ Hajninie. Jak my ŭžo pisali ŭ „Bieł. Krynicy”, Nawahradzki Pawietawy Starasta nie zacwierdziŭ Hurtku BIHiK u Dela- tyčach, ale z pawiedamleńniem ab swaim niezac- wierdzańni spaźniŭsia na niekalki dzion i zatym Centrala BIHiK, asnowywujućsia na § 15 swaj- ho Statutu, dnia 19.X s. h. adkazała, što Hurtok BIHiK u Delatyčach uwaŭaje za lehalny. Adnak Starastwa nie dało dahetul nijakaha adkazu i, jak dawiedwajemsia, zahadała paklikać na pasta- runak tymčasowaha Staršyniu Hurtku i ŭziać ad jaho padpisku ab spynieńni ŭsiakaj raboty. Hetak paraliżujecca, praz winu Starastwa, kulturnaja biełaruskaja rabota.

— Prociŭ niezacwierdzańnia Hurtku BIHiK u w. Hajnin, Baranawickaha paw., byŭ wysłany Centr. Uradam Instytutu rekurs da Nawahradzka- ha wajawody dnia 8.X. s. h., ale dahetul — ŭžo blizka dwa miesiacy — taksama nia ma nijakaha adkazu.

Hetak adnosiacca, jak bačym i wajawodzki- ja ŭłady da biełaruskaj kulturnaj pracy.

Kiraŭnik Wilenskaha Addziełu „ABSA” Stanisłaŭ Stankiewiś hetym pawiedamlaje, što ŭ sprawach Wilenskaha Addziełu „ABSA” pry- maje ŭ aŭtorci, čećwiarhi i suboty ad hadz 6—7 uwiečary ŭ pamieškaŭni Bielaruskaha Studenskaha Sajuzu (wul. Wostrabramskaja 9).

Schod supracuŭnikaŭ „Stypendyjalnaha Fon- du” B. N. K-tu adbudziecca ŭ niadzieli 6 h. m. ŭ pamieškaŭni „Bieł. stud. Sajuzu,” Wostrabram- skaja 9. u 12 hadz. dnia.

Z bieł. wydawieckaj niwy. Wyjšaŭ z dru- ku Nr 1 časopisi Bieł. Prawasłaŭnaha K-tu

Naš adkaz hr. Sulimie.

Hram. Sulima, pišuć ŭ „Przegł. Wil.” ab polskaj palitycy ŭ biełaruskaj sprawie, miż inšym, u numary 19 tej-ža časopisi, napisaŭ pa- chwalny hymn hram. A. Łuckiewiču. Peŭnie-ż, za heta nihto da jaho nia moŭa mieć pretensii, a biełarusy na’t udziačny pawinny jamu być, ka- li takaja chwalba zhodnaja z praŭdaj i datyča sapraŭdnych wartaściŭ maralnych ahułam i bieł- aruskich narodnych. Tymčasam hram. Sulima na ŭsio heta, jak widać z hetaha artykułu, mach- nuŭ rukoj. Jon u swaim chwalebnyim hymnie hram. Łuckiewiča adznačyŭ, miż inšym, jak „przykładnaha pedahoha” (wzorowy pedagog). Słowy hetyja, zhodna z ich pieršym i asnaŭnym značeńniem, dali nam lohichnuju i maralnuju pad- stawu dumać, što hram. Sulima chwalić imi hram. Łuckiewiča, jak przykładnaha ŭzhadawaŭcu, wychawaŭcu, tym bołš, što pašla słoŭ „wzorowy pedagog” jon daŭaje „i wykładowca” čym, pa- niaćciu dobraha pedahoha — ŭzhadawaŭcy, pra- ciŭstaŭlaje paniaćcie dobraha wučyciela — wy- kładoŭca, reŭdzialajuć henyja paniaćci na cał- kom roznyja, samastojnyja.

Dyk u čym-ža sprawa? — zapytacca moż- na. A woś u čym. Hram. A. Łuckiewiś nia jość prywatnaj asobaj, jakaja śladzić cicha i nijakich ambicyjaŭ hramadzkich nia maje. Naadwarot — hram. Łuckiewiś maje pretensii nia tolki da pa- wadyrstwa swajej polonofilskaj hrupkaj, ale da pawadyra ahułna biełaruskaha. Woś-ža, kali cał- kom abjektyŭna, zhodna z praŭdaj, u niečym uwa- ŭaŭaŭ jaho za ŭzor, dyk hety ŭzor maralna pawi- nien abawiazawać koŭnaha biełarusa. Tym-ča- sam-nie haworać ab poŭnaj biespadstaŭnaści pretensii da pawadyrstwa ahułna-narodnaha, što siańnia jasna koŭnamu—hr. Łuckiewiś nia maje, na naš prynamsi pahlad, nijakich kwalifikacyjaŭ ŭzhadawaŭcy. Dokazaŭ na heta my dawać tut nia budziem, bo sapraŭdy było-b niaprystojna rabić heta tady, kali hram. Łuckiewiś nia jość ŭžo wučycielem Wil. Bieł. himnazii, u jakoj jon byŭ apośnimi hadami. Woś-ža my, zhodna z na- šym rozumieńniem ŭzhadawańnia bieł. moładzi, zhodna z hramadzkiim swaim abawiazkam i lohik- kaj, nia mieli maralnaha prawa pryznać za ŭzor ŭzhadawaŭcy asoby, jakaja pawodle našaj naj- lepšaj wiery i—dadadziom—wiery wializarnaj boł- šaści bieł. hramadziaństwa, uzoram takim być nia moŭa. I my swoj abawiazak spoŭnili: adkry- ta zapiarečyli čwierdzaŭni hram. Sulimy. U ad- kaz na heta atrymali ad jaho ŭ tym-ža „Przegł. Wil.” (Nr 21) u karespondencyi „Niedopuszczal- ne metody” farmalnuju łajanku nas, bo bačy- cie — my hetak adawalisia ab asobie, jakaja

(Nr 2) p. n. „Годас Праваслаўнага Беларуса,” Nr 1 časopisi stud. korporacyi „Scorinia” p. n. „Novaja Varta” i „Ślach Moładzi” Nr 12 za m-c listapad. Usio dostać možna cieraż bieł- aruskuju kniarniu „Pahonia,” Ludwisarskaja 1.

BIEŁARUSY NA EMIHRACYI.

Pawodle amerykanskaj „Бел. Трыбуны” (№ 9-31), stały žychar m. Chicago Ihnat Łobač staŭsia ŭłaśnikom čykahskaha teatru „Kaściŭška”.

Taja-ż hazeta padaje, što niadaŭna pamior u Kitai Bielarus D-r Sudziłoŭski, b. prezident Ha- wajskaŭ senatu.

Z żyćcia Bielaruskaha Narodu ŭ Polšcy.

V. Bielaruskaja Chryścijanskaja Demakracyja.

KANFISKATA „Biełaruskaj Krynicy”.

3-ha śniežnia s. h. pa zahadu Ha- radzkoha Starasty m. Wilni skanfiska- wany № 39 «Biełaruskaj Krynicy» z dnia 6-ha śniežnia s. h. za źmiaščeń- nie staćci p. z. „Z żyćcia Bielaruskaha Narodu ŭ Polšcy (V. Bielaruskaja Chryścijanskaja Demakracyja)” i wie- ŷtki: „Kudy dziajucca hroŷy z pa- datkaŭ”.

U hetym numar źmiaščajem uwieś- materjał № 39, pakidajuć miesca skan- fiskawanaj staćci i wiestki pustym.

polskimi urzędami pазбаўlena pasady wučyciela u Wil. Biel. gimnazii. Dyk što—my hetym jamu paškodziłi? Nie, bo my napisali paśla zwalnien-
nia jaho uradam i zrabili heta — paśla anty
hramadzka, niazhodnaha z praūdaj, wystupień-
nia hram. Sulimy — kab baranić prad narodam
i hramadziastwam pryncypowych paniaćciau uz-
hadawańnia moładzi.

I sapraūdy, hram. Sulima ćwierdzić tak-ža,
što hram. Łuck ewiń pазбаўleny pasady wučycie-
la Wil. biel. gimn. miż inšym i za toje, što
zjaŭlajecca „zdecydowanym wyrazicielem ideolo-
gii narodowej“ biełaruskaj, a tymčasam i heta,
widać, niapraūda, bo toj-ža hram. Łuckiewiń na
pakazańni ũ śledčaha sudździ padčas procesu
Hramady, nie adważyusia siabie nazwać biełaru-
sam, a nazwaŭ niekim miašancam, biełarusam-
palakom. Mahčyma, što pawodle hram Sulimy
i hetkaja biełaruskaje narodnaje „zdecydowa-
nie“ hram. Łuckiewińa należa da adnak przykła-
naha ũzoru pedahoha dla biełaruskaj moładzi.
My adnak dziakujem za hetkaje „zdecydowanie“,
za hetkuju biełaruskasć i za hetkuju pedahohi-
jul

Dyk, nie adkazajućy hram. Sulimie na ja-
honyja nam zakidy niaprustojnaści i nieetyčna-
ści, możam tolki z sumam świerdzić, što jak da nas,
tak i ahułam da spraŭ biełaruskich jahonyja
sapraūdy niedapuščalnyja metody! J. P.

Z ukraińskaha žyćcia.

Ukraińcaŭ sudziać. Dnia 26 m. m. Akru-
žny sud u Lwowie z pasiarod 14-aci Ukraińcaŭ
abwinawačanuch za należańnie da U.W.O. i za
akty sabotażu, 12 čławiek zasudziŭ na hetkija
kary: 1. adnaho (Juraha Dačyšina) na keru
śmierci, 2. adnaho na 15 hadoŭ katarhi, 3. ad-
naho na 8 hadoŭ katarhi, 4. adnaho na 15 mies.
katarhi, 5. adnaho na 6 mies. katarhi, 6 8. troch
— na try hady wastrohu koźnaha, 9 10. dwuch
— na hod wastrohu koźnaha i 11-12. dwuch —
na 6 mies. wastrohu koźnaha.

Z Polšcy.

Pryjechaŭ ũ hości anahdaj da polskaha
uradu ũ Warszawu juhasławski ministr D-r Maryn-
kovič. Ab sapraūdnach przyčinach hetych adwie-
dzinaŭ, peŭnie-ž, wiedajuć tolki ličanyja asoby.

Z Wilni.

Na Uniwersytecie paśla trytydniowaha pierary-
wu, sprychynienaha bojkami polsko-żydoŭskich studentaŭ,
pačalisia zaniatki 30-ha m. m.

Z zahranicy.

U Londynie začyniena „konferencyja kru-
hłaha stała“. Pawadyr induski Gandhi przy kancy
konferencyi zajauiŭ, što padyjmie nanowa akcy-
ju cywilnaj niepaslušnaści ũ razie, kali-b pasta-
nowy brytanskaha uradu wyklikali rasčarawańnie
Indusaŭ.

U Madziarščynie wykryty tajny śpisak su-
proć isnujočaha tam ładu. 35 asob z pamiż ary-
stawanych budzie pastaŭlena pad sud.

Juhasławianskija „wy- bary.“

Dahetul byli słaŭnyja „rumynskija wybary“,
u katorych rumynski urad roznymi sposabami
prawodziŭ swaich pasłoŭ, jakich chacieŭ i kolki
chacieŭ. Ciapier adnak rekord u wybarach pabiŭ
Juhasławianski urad.

Kali 2 wieraśnia s. h. juhasławianski karol
apawiaściŭ nowuju kanstytucyju, usie dumali,
što pryšoŭ kaniec dla dyktatury i nastali iznoŭ
demokratyčnyja paradki. Adnak skora sprawa
wyjaśniłasia. Pawodle apublikawanaj wybarnej
ardynacyi, pазbaŭlena wybarnaha prawa žančyn,
abwieščany wybary jaŭnymi, a najwaźniejšym
wynachodam juhasławianskaj wajskowaj dyktatu-
ry byŭ zahad, što tolki toj śpisak jość waźny,
jaki budzie wystaŭleny wa ũsich akruhoch dzia-
żawy i jaki wa ũsich akruhoch žbiare najmienš
200 podpisaŭ! Heta znaćyć kab napr. biełarusy
chacielu wystaŭić svoj śpisak i kab hety śpisak
byŭ waźny, to musieli-b wystaŭić jaho pa ũsich
64 akruhoch Polšcy i ũsiudy, nawat u etnahra-
fičnaj Polšcy, sabrać pa 200 podpisaŭ! U takim
pałažeńni apynulisia nac. mienšaści ũ Juhasławii,
jak Charwaty, Sławienicy i mahometanie. Jasna,
što ũsie partyi, aproć uradawaj, ad takich „wyba-
raŭ“ adkazalisia i ich zbajkatawali.

Niama čaho dziwicca, što przy takich „wy-
barach“ usie 300 mandataŭ zabrała uradawaja
partyja, a hałasawała byccam aź 90 proc. wy-
barščykaŭ. Zahraničnyja hazety śmiajucca, što
ničoha nie miašała juhasławianskamu uradu na
čale z hienerałam Žyvkovičam padać, što hałas-
sawała nia 90 proc., a 100 proc., h. zn. bolej
znajšłosia kartak u urnach, čym było ludziej u
dziażdawie, bo przy takich „wybarach“ usio mah-
čyma...

I da čaho, da jakoj kamedyi i ašukanstwa,
roznyja dyktatory dawodziać roŭnyja, tajnyja,
ahułnyja i praparcyjanalnyja narodnyja wybary!

NABAŽENSTWA

dla

Biełarusaŭ - Katalikoŭ

U KAŚCIELE Św. MIKAŁAJA

(Wilnia, zaw. św. Mikołaja 8)

adbywaiecca a hadz. 10-aj rana ũ koźnuju
niadzielu i świata. — Biełaruskaje kazańnie
i biełaruskija relihiynyja pieśni.

Adkaz na „adkaz“.

(Na marginesie studenskaha žyćcia.)

U druhoj pałowie minulaŭha miesiaca wyj-
šaŭ pieršy numer časopisi p. n. „Novaja Varta“ —
orhan nowaj polonofilskaj šopki — studenskaj
korporacyi „Scorinia“. Paminajućy cely rad arty-
kułaŭ, treba przyznać — paważna i salidna na-
pisanych, — znachodzim na pieradapośnich sta-
ronkach časopisi saźnisty artykuł J. Zianiuka —
„Adkaz“, — zmiaščajućy ũ sabie šmat niedareč-
naści ũ falšu, budućych, peŭnie, wynikam zło-
je woli i krywaduśnaści samoŭha aŭtora. Hałoŭ-
ny „ŭzhadawaŭca i spiritus movens „Scorinii“ —
J. Zianiuk niaŭdała silicca „abialić“ „СВОЯ И СВО-
ИХ“ ad tych zakidaŭ, jakija im pastawili „Stu-
dent“ i „Я-уль“ u „Biel. Krynicy“ (№ № 34,
35 i 36). Nia budu doŭha zastanaŭlaccia nad
usimi niedarečnaściami „Adkazu“ Zianiuka, ška-
da miejsca ũ hazecie i času. Ab ich znajuć usie
amal siabry Biel. Studenskaha Sajuzu.

Adkažu tolki na niekatoryja z ich, najbołš
demahohičnyja i majućyja na't defenzyŭny(!) cha-
rakter. Dyk tak: zlosnaj i pазbaŭlenaj padstawaŭ
wydumkaj Zianiuka jość toje, što byccam supra-
coŭnictwa maładych chryścijanskich demokrataŭ
i radykałaŭ na hruncie B.S.S. apirajacca na
świdamaści „dalejšych supolnych metaŭ“ —
imienna — dzieła stwareńnia supolnaha frontu
„suproć usim im pahraźajučaha woraha“, —
„maładoje biełaruskaje sanacyi“. Sapraūdy, śmie-
šnaja demahohija z defenzyŭnaj przykrasaj! Wie-
dajcie-ž, maładaja biełaruskaja sanacyja jość za
wielmi słabaja, kab zmahańnie z jeju na hruncie
B.S.S. patrabawała aź supolnaha frontu chade-
kaŭ z radykałami! Urešcie — sam charakter
B.S.S., jak arhanizacyi apalityčnej, nia moža pa-
zwolić na heta. Z takoha apalityčnaha [charak-
tu B.S.S. wynika, što jon pawinien być miej-
scam kooperacyi ũsich adcieniaŭ ideolohičnych
dzieła ahułnaje nacyjanalnej pracy — ab čym
hawora tak-ža ũ swaim artykule J. Zianiuk i što
jość u supiarečnaści z jahonymi dumkami i dzie-
jalnaściami. I imienna hety mament — mament
kooperacyi ũsich adcieniaŭ ideolohičnych —
ciapier jość mamentam decydujočym u supra-
coŭnictwie chadekaŭ z radykałami ũ B.S.S., —
a nie mament palityčny — stwareńnie supolna-
ha frontu prociŭ polonofilaŭ ci jakich tam sana-
taraŭ, — jaki choča chadekam i radykałam pad-
sunuć J. Zianiuk. B.S.S. nie pawinien być pali-
tyčnej šopkaj ci ekspozyturaj niekaha! — Heta
decyduje ũ dziejności B.S.S., i heta zmusiła i
zmušaje wystaŭać zdarowych etyčna i ideowa
siabroŭ B.S.S. prociŭ palitykanstwa maładych
polonofilaŭ! Heta adno.

— J. Zianiuk z ũlaściwym jamu sarkazmam
čaplajecca da techničnych terminaŭ, ũżytych praz
niedahlad ci to ũ zaciemkach, ci to ũ artykułach
ab B.S.S., zmieščanych u „Biel. Krynicy“.

Takimi terminami jość: „arhanizacyjna-
administracyjnaja ideolohija“, „hrašawaja“ ci ja-
kaja tam inšaja. Przyznaju: ũżyty nieadpawiedny-
ja terminy praz niedahlad aŭtora ci karekta-
raŭ henych zaciemak ci artykułaŭ. Henyja-ž nie-
adpawiednyja terminy-nazowy byli padstawaj dla
demahohičnych wysnawaŭ J. Zianiuka ũ jahonym
artykule! Ci-ž sapraūdy J. Zianiuk choča stacca
wirtuozam u demahohii?!

Toj za J. Zianiuk, wyświatlajučy prawał nacacy na ahułnym schodzie siabrou B.S.S., z traunia miesiaca s. h., ćwierdzić, što „staršynioj Rew. Kamisi byŭ-ža wybrany adnahałosna kal. Hlinski“. Pamiatajem, pamiatajem! Sapraŭdy, pry pieršych wybarach staršyni Rew. Kamisi — byŭ wybrany kal. Hlinski. Ale treba pamiatuć i toje, čamu tak stałasja. A stałasja heta tamu, što schod nie chacieŭ raźminacca z zwyčajam praktykawanym u B.S.S., imienna, što staršynia papjaredniaha — „s'aroha“ ŭradu — pry wybarach nowych ŭładaŭ B.S.S. — wybiraŭca na staršyniu nowaj Rew. Kamisi. Woś dzieła čaho kal. Hlinski, jak staršynia ŭstupajučaha staroha ŭradu, pamima taho nawat, što atrymaŭ „nahanu“ ad schodu, — byŭ pry pieršych wybarach wybrany na staršyniu Rew. Kamisi. I heta było najbołšym ustupstwam, зробlenym jamu schodam i wyklikanym wymohami i pašanaj da zwyčajau B.S.S. Ale kal. Hlinski pakazaŭ tut swaju złuju wolu i palityčnyja swaje matywy: — chacieŭ być staršynioj Rew. Kam. takoj, u jakoj-by skłaździe byli jaho adnadumcy — polonofily, — adnym słowam, staršynstwa swajo ŭwarunkawaŭ wybaramjahonnych adnadumcaŭ. Hetaha ŭžo było dla schodu dosyć! Dzieła hetaha atrymaŭ „adstaŭku“ jak sam Hlinski, tak i jahonyja adnadumcy! Wybrana nowaja Rew. Kam., z nowym staršynioj i nowym skłađam. Woś jak było ŭ sapraŭdaści!

Dalej J. Zianiuk abwinawačaje u perfidnaści tych, chto kaža, što „Sajuz narešcie publična na światkawańni dziesiacihodźdzja (u minulych hodzie — pryp. aŭtara) swajho žyćcia skazaŭ zdecydawana i rašuća ab swajej biełarusaści i zdarowaj hranitnaj sile“, — značyć toj jość perfidnym, chto kaža, što Sajuz, a nie ćapierešnja polonofily, budučyja tady pry ŭładzie u B.S.S., zahawaryŭ ab swajoj biełarusaści i zdarowaj hranitnaj sile. Śćwiardžajem stanoŭča, što Sajuzu, jak celaść, tak zrabiŭ, zrabiŭ usimi swaimi žywyimi siłami!!!

Tahačasnyja polonofily, stajaŭšyja pry ŭładzie, musili ličycca z apinijaj henych żywych sił Sajuzu i zrabić aficyjalnae wystupieńnie na światkawańni ŭ takoj, a nia inšaj formie i źmieście. I heta była pieršaja operacyja dla polonofilaŭ!

Urešcie J. Zianiuk robić zakid aŭtoram wyšejuspomnienych zaciemak i artykułaŭ, što jany chawajuca pad pseŭdanimam i „bajacca nawat adkryta wystupać“. Hr. Zianiuk! Nie wystaŭlajcie siabie na śmiech! Wiedajecie, što isnujuć sudy i za ewent. źmiaščeńnielapraŭdy ŭ „Bieł. Krynicy“ možna apošniuju paciahnuć da adkaznaści! Značyć wychad jość. Ale nie, hr. Zianiuku chočacca musić nie darohaj sudu — ale biešpasredna, — swajeju musić „sobskaju rukoju“ (a maje-ž ŭžo praktyku!) pakarać „biezadkaznych“ aŭtorau „pseŭdonimaŭ“ — i zrabić usłuhy chiba-ž tym, jakija zapisywajuć Biełarusau na čornaj došcy!...

Wiedajecie-ž, što wašaje pałažeńnie ŭ zmahańni z nami — jość inšaje!

Dyk dumali, što nia warta adkryta aŭšawacca. Jašče adna sprawa — heta sprawa Akademickaha Sudu nad korporacyjaj „Scorinia“. Sud korporacyju apraŭdaŭ, matywujučy nieparazumieńniem. Ab što-ž chadzila? — Sprawa ŭ tym, što zakładčyki korporacyi, źbirajučy adpawiedny lik podpisaŭ pad statut korporacyi, upisali i niekatorych siabrou B.S.S., nia pytajučysja ŭ ich zhody. Henyja siabry zaskarżyli za heta korporacyju ŭ sud. Apošni, apirajučysja na pakazańni świedkaŭ, — što zajašło nieparazumieńnie — wydaŭ pryhawar nad „Scoriniaj“ apraŭdywajučy. Dyk hdzie-ž tut metad prawakacyi z boku „Bieł. Krynicy“?

Hr. Zianiuk! Wašyja demahohičnyja „pryjomy“ ci „chwyt“, abo „złosnyja paroksysmy“ — ŭżywaju tut wašaha-ž słoŭnika — pawiercie — adabjucca na wašuju-ž niekaryść ad toj hranitnaj siły (nie „kazirodzwa“!), jakuju siańnia pradstaŭlaje Biełaruser Studenski Sajuz, ad siły, jakuju tworać skooperawanyja dziejniki Sajuzu dla dabra jahonaha i ahułam dla dabra swajho narodu.

Jak bačym, „padradčyk“ na polonofiliju na hruncie B.S.S. ŭżywaje sam tych niapryhožych metadaŭ, jakich ŭżywańnie niasłušna zakidaŭ swaim pracuńnikom. Ale — chto miečam wajuje, toj ad miača hiniel...

Ja — ul.

Zakładajcie Hurtki Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury!

Ab haspadarcy.

Rybnaja haspadarka. (3)

f) Budowa hałounaha stavu.

Niapoŭnyja rybnaja haspadarki zdavolivaŭca adnym tolki widam stavu — hałounym, abo karpowym stavam. Staŭ heta varštat pracy rybaka i tamu na previlnaje pabudawańnie jaho musić być pałożany asablivy nacisk. Hetaj budovy adnak nielha naŭčycca zavočna i chto choča zbudawać sabie dobry staŭ, toj musić abo sam taki staŭ niejdzie bačyć, abo paklikać čalawieka znajučaha spravu. Najlepš adnak budzie, kali pačynajučy rybak zrobić i adno i druhoje.

Niżej prahledzim tolki ahułnyja pravily, jakimi treba kiravacca pry budowie stavu.

Pierad tym, jak prystupić da budowy stavu, treba abśledawać samo miejsca: zrabić jahony plan, vyznačyć nachiły ziamli, abrachawać kolkaść vady, što maje navadniać staŭ i davedacca jejny chemičny skłađ, a taksama chemičny (i fizyčny) skłađ hruntu.

U zasadzje pad rybnaj staŭ pryhodna koźnaje miejsca, jakoje tolki možna zalić vadoj i z jakoha možna vadu taksama spuścić. Niapryhodny da hetaha adnak hlybokija jary z krutymi bierahami. Taksama aściarožnym treba być z zakłađaniam rybnaha stavu na tarfianiščy, bo vada tam byvae najčaciej kvasnaj i ŭ joj nia budzie mahčy raści h. zv. plankton*), katorym adžyŭlajacca ryba. Sypučyja piaski i žyŭry niapryhodny pad rybnaja stavy, bo tam nie mahla-b utrymacca vada. Čym lepšaja ziamla, tym lepšy i bahaciejšy na pażyvu budzie staŭ.

Vada pad rybnaj staŭ musić być świežaj, čystaj, ćviordaj (dastatak vapny) i pratočnaj (z rečak i ručajou). Daždžavaja vada dobraja, ale na jaje tolki spalahać nielha, bo staŭ moh-by vysachnuć. Vada z krynicaŭ na karpovyja stavy niapryhodna, bo jana zimnaja i wielmi biednaja na tlon, asabliva, kali takaja krynica vybivaje z ziamli ŭ samym dnie stavu. Najhoršaj vadoj dla stavou jość vada z tajučaha śniehu, bo maje ŭ sabie sierku i inš. atručyvajučyja skłađniki. Staŭ siarod uradžajnych paloŭ zaŭsiady lepšy, čymsia taki-ž staŭ na biazludździ, siarod lasou. Dno i bierahi rybnaha stavu pavinny mieć mlakkuju travianistuju raścinnasć. Adnak sitnik, tryśniak i air pry bierahoch stavu treba staranna niščyć.

Vada ŭ rybnym stavie utrymlivajacca pry pomačy hrebli budavanaj mahčyma ŭ najvuziejšym miejscy, z boku prociŭlehlaha da daplyvu vady ŭ staŭ. Treba adnak viedać, što laħčej i taniej abojdziecca sypać hrebli daŭžejšuju, čymsia vyšejšuju. Prad sypańniem hrebli treba vyznačyć miejsca, kudoj jana pojdzie, zrezać stul dziarno, prakapacca da nieprapusknoha płašta ziamli i tady tolki pačać samaje sypańnie hrebli. Materjał na hrebli (ziamla) nia śmieje mieć u sabie ani kamieńniaŭ, ani tymbolš roznych kareńniaŭ i kavałkaŭ dreva, pa zhnicić, ci vybrańni katorych było-b hatovaje miejsca na vadžianija vymoly ŭ samoj hrebli.

Adkosa (škarpy) hrebli musiać być tym daŭžejšyja, čym bolš sypki hrunt; ich treba padziarnavać, ale nielha na ich sadzić kustoŭ, ani tymbolš — drevaŭ. U hrebli robicca adumysny spust na vadu, najčaciej u formie h. zv. mnicaha, a prad hreblej — paru metraŭ šyrokuju h. zv. rybnuju jamu, u katoruju sčlahujacca ryba pry spuskańni z stavu vady i z katoraj pašla biaz trudu vylaŭlivajacca.

Pry razrachovyvańni vyšyni hrebli treba ličycca z tym, što jana ŭ praciahu pieršaha paŭhodu, — a česta i daŭžej — budzie asiadać i abnižacca. Heta asiadańnie i abnižańnie budzie tym značniejšaje, čymsia mienš zbivalasia ziamla pry samaj budowie hrebli. Napuskać staŭ vadoju nielha raniej, čymsia za paŭhoda pašla skončańnia sypańnia hrebli. Zhetul navuka, što chto choča viasnoj pačać rybnuju haspadarku, toj musić mieć hrebli hatovaj ŭžo ŭvosieni.

Dno rybnaha stavu musić być roŭnym, z loħkim tolki nachiłam ŭ bok hrebli, a da taho — musić byŭ nieprapuskny. Praz usio dno stavu, ad miejsca daplyvu vady i aź da adplyvu ŭ hrebli, musić prachodzić hałouny, abo advodny roŭ, u katory „jołackaj“ ulivajacca z abodvuch bakoŭ zbornyja ravy. Hetyja apošnja ravy jduć roŭnaleħla ad siabie ŭ adleħlaści 10—20 metraŭ — na hruntach hlaistych

*) Pad słowam plankton razumiejem usiu sumu drobnahlednych vadžianych raścinaŭ i žyvatvoraŭ, jakimi kormicca ryba.

i hlinistych dy na adleħlaści bolš-mienš 40—50m. — na hruntach loħkich (z piaskom).

Treba ŭrešcie z usiej stanoŭčaściu zaznačyć, što ŭ rybnaj haspadarcy ŭsio musić być hatova pierad napuskańniem u staŭ vady, bo pašla hetaha na ŭsie papraŭki ŭžo byvae pozna.

g) Daħlad rybnych stavou.

Nia tak ŭžo i šmat pry hetym pracy, tolki musić jana być vykanana akuratna. I tak, pravilam rybnaj haspadarki jość, kab rybnaja stavy zimavali na sucha: jany musiać štohodu ŭvosieni być spuspany. Dno stavu pry hetym musić prasochnuć, u razie patreby — być zvapnienym i miełka praaranym, pramierznuć, na viasnu — być pahnojenym (chlaŭnym hnojem, kampostam, a z štučnych hnajoŭ — pieradusim — superfasotam) i nanova navodnienym i zaryblenym. Usio heta patrebna na toje, kab na dnie i bierahoch stavu rasło jaknajbolš dobrych vodnych raścinaŭ, vytvarajučych tlon patrebny da žyćcia vodnych žyvatvoraŭ, jakimi kormicca ryba. Čviordyja adnak raściny (z ćviordymi kramianistymi ściablami), jak chvošč, tryśniak, sitnik musiać być prynamsia dvojčy za leta vykašvanyja i to — pad vadoj, na hlybinie bolš mienš 30 cm. (poŭaršyna). Hetyja zarošli škodnyja dla ryby dzieła taho, što jany azimniajuć vadu, dajuć schoŭ škodnikom i chvarobam ryby i zajmajuć miejsca.

Vapnavańnie rybnych stavou moža mieć dvajakaje značenie i tamu jnakš u koźnym razie vykonujacca: vapnavańnie, jak hnajeńnie, patrebna asabliva na stavy na ciąžkich hruntach i pravodzicca štohod pad viasnu; rachujacca pry hetym 100—200 kg hašanaj vapny na ha stavovaj ploščy. Dla niščeńnia škodnikaŭ treba vapnavać staŭ niahašanaj vapnaj i ŭvosieni, zrazu, jak tolki spuścić vada i dno prasochnie.

Z štučnych hnajoŭ dajecca ŭ staŭ najčaciej superfosfat, 2—3 q na ha. Tolki nielha fosfarnych hnajoŭ (superfosfat, tomasšlak) davać adnačasna z vapnaj. (d. b.) inž. A. K.

Da nas pišuć.

ATKRYTAJE PIŠMO.

TOJ SAMY — ADAMU KANCAWOMU.

Redka pišu Tabie, ale Ty nia maješ prava za heta hniewacca, bo jašče radziej da mianie pišaš. Ciapier mo' ździwišsia, što-ž takaje, što ja raptam uzduamaŭ adzwacca.

— Patreba nahłaja zmušaje!

Staimo my pierad wielmi waźnaj padziejaj u našym krai: ahułnaj pierapisi nasielnictwa.

Bratko! Prazivać henaj historyčnaj chwili-ny nam nia možna! Treba, kab nowy śpis wyka-zaŭ, što na Biełarusi żyvuć Biełarusy.

— Jak i što pytaješ rabić?

Woś jak.

Zhawareciesia swoj z swaim, razumniejšy z razumniejšym i družna raźwiarniecie ŭświedamlaju-čuju pracu! U koźny kutok pawinna praniknuć świedamaje prakanańnie, što: „język ojczysty“, moj i majho dziciaci — biełaruskil! Ani polski ani ruski, ani nawat tutejšy, ale biełaruskil!

Toj Samy.

Adkryty list.

13 m. m. prachodziacy wulicaj mianie za-trymali p. p. J. Zianiuk, A. Bartul i A. Sakałou, jakija zažadali ad mianie wyjaśnienie majho li-štu, źmiešćanaha ŭ № 36 „Bieł. Krynicy“. Kali ja adkazaŭ, što mahu heta zrabić, tolki nie na wulicy i pry swaich świedkach, abo publična, pany hetyja niahodna wykarystali swaju pierawa-ku, a zatym u № 267 „Kur. Wil.“ p. J. Zianiuk wytłumačyŭ usio heta zusim niasumlenna. Pa pieršaje, suproć korporacyi ja nijakaje kampanii nia wioŭ, wyjaśnienie ja zhadziŭsia dać i dam, ale nie na wulicy, satysfakcyi ad koźnaha, chto mianie zaskočyć na wulicy žadać nie mahu, tymbolš ad čalawieka, jaki nia jość ani studentam, ani zajmaje nijakaha hramadzkaŭ stanowišča. Za toje satysfakcyju hetu budu dachodzić śla-choŭ sudowym. Iznoŭ treba sumlawacca ab etyčnaści taho, chto publična manić i na wuli-each napadaŭ na ludziej.

Mušu dadać, što akcyja ŭsia heta škirawa-na dzieła zdyskredytawańnia mianie i ciesna wia-žacca z zakanšpirawanaj dziejańściu niekatorych adzinak, zmahajučych mianie jak woraha mason-stwa.

Wilnia, 1.XII.31 h.

S. Saroka.